WNIESIENIE

J*** SEBASTYANA DEMBOWSKIEGO

KOMMISSARZA CYWILNO-WOYSKOWEGO WOIEWODZTWA KRAKOWSKIEGO, POWIATOW KRAKOWSKIEGO, PROSZOWSKIEGO, i XSTWA SIEWIERSKIEGO.

Na Sessyi Kommissyi Dnia 30go Miesiąca Lipca 1792 Roku.

UCZYNIONE.

W czasie wątpliwym Oyczyzny Naszey, gdy Ustawę Rządową Dnia 3go Maja, przez Naród i Króla uroczyście Bogu poprzysiężonę a z Nią całość Granic Rzepltey Wolność Obywatelską, i niepodległość Narodu, woyną otwartą przeciw przemocy Możnowładzców wyrodnych Polaków bronić zniewoleni byliśmy; wezwani Listem Okólnym NN. Króla i Stanów do wspólney Narodu obrony, niosł cnotliwy Polak w dobrowolney ofiarze składkę, nie kalkulniąc wcale rożnicy w potrzebach swoich ztąd wyniknąć mogącey; bo niedostatek Skarbu publicznego, i gwałtowne Kraju potrzeby, dawały mu zapóminać własne jego potrzeby.

Z tego i ia powodu, zaprzysiągłszy Konstytucyą dnia 3go Maja, na jey obronę, za Listem Okólnym z podpisami J. WW. Marszałków Seymowych, złożyłem moią cząstkę, w zamiarze i z obowiązkiem wyraźnym, corocznie składania teyże ilości, nietylko do czasu ukończoney Woyny ninieyszey, ale nawet dopóki Długi Rzepltey na tę woynę zaciągnięte wypłacone nie będą.

Lecz dziś gdy widzę iż Konstytucya Dnia 3go Maja przez Nas zaprzysiężona uledz musiała przemocy; gdy widzę, iż wszelka wolnośći i niepodległości Narodu nadzieia upadła, gdy czytam opis okropney sceny, w Warszawie w dniu 23 Lipca odprawioney, a przytym Protestacyą przykładnego, Cnotliwego, i w niczym niepoślakowanego Męża J. Wgo STANISŁAWA Nałęcz MAŁACHOWSKIEGO Seymowego i Konfederacyi Koron: Marszałka; niewątpliwie przekonany zostaię, o chybionym zamiarze, w ktorym tę dobrowolną w ow czas Ofiarę dałem.

Nie żałuię raz daney ofiary; lecz przeięty mocno zostaię, gdy Sobie wspomnę, iż Cnota, szczerość i wierność moia wspólnie poprzysiężona; zgubę wolności, wzamian odbiera. Z tey przyczyny strofkany, stawam publicznie w Prześwietney Kommissyi moiey, nie końcem (uchoway Boże) odzyskania raz daney ofiary, lecz abym oświadczył P. Kommissyi; iż, z przezorności aby zasiłek ten na obronę Konstytucyi i Wolności dany, nie był użyty na ich docisk i zgnębienie, ile że mimo zgłoszenia się P. Kommissyi moiey do Króla JMci w Straży co mamy z tą składką czynić? żadney nieodbieramy Rezolucyi, ofiarę tę odbieram w przytomności P. Kommissyi oddaię temu poczciwemu Urodzonemu Zdziarskiemu Obywatelowi

lowi Xſtwa Siewierſkiego, wodszkodzenie poniesionych wydatków, ktore tenże Obywatel, przez kilka tygodni tu bawiąc w Krakowie na wyżywienie swoie czynić był zniewolonym, gdy po dobrowolnym wpisaniu się w Xięgę Woluntaryuszow po uczynioney z własney osoby swoiey tak piękney dla ukochaney Oyczyzny moiey ofiarze, prożno czas swoy tu zmitrężył a do Warszawy wezwanym nie był.

To moie oświadczenie mam honor P. Kommissyi moiey przełożyć, z tym iednak warunkiem, iż ażeby czyſtość zamysłu i inténcyi mojey, żadnemu podeyzrzeniu w myśli Osob nie dosyć mnie znaiących niepodpadała, urządzenie tą moią ſkładką zupełnie pod wolą i decyzyą P. Kommisyi oddaię; bo w tym zoſtaię mniemaniu i zaufaniu, iż rownie, ile możności obronę Konſtytucyi 3go maja zaprzysiężoną utrzhmywać chcemy, i rownieby Nam wſzyſtkim przykro było, gdyby ofiarowane przez nas wsparcie Konſtytucyi, na Jey zniszczenie, na ucisk wolności i na hańbę Walecznego Narodu Polſkiego, obrocone było.

Dopełniaiąc ninieyszym Wniesieniem moim to, co przysięga moia, poczciwość, charakter i honor mi nakazuią czekam wyroku P. Kommissyi.

---

w Drukarni Wolney J.... Sebaſtyana Dembowſkiego.

